

Nielegalna rozlewnia

Data publikacji: 30.01.2007 0:00



brak zdjęcia

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zlikwidowali dwie duże rozlewnie alkoholu.

Analiza codziennych kontroli w przejściach granicznych, na bazarach oraz na drogach dojazdowych do granicy pozwoliły strażnikom granicznym ujawnić miejsca, gdzie funkcjonowały dwie nielegalne rozlewnie alkoholu. W okolicach Cieszyna na dwóch posesjach ujawniono blisko 2200 litrów czystego spirytusu i prawie 1000 litrów różnego rodzaju wódek gotowych do sprzedania. Zabezpieczono dwie kompletne linie do rozlewania alkoholu. W jednym z garaży ujawniono środki służące do odkażania rozcieńczalnika spirytusowego. To pozwala przypuszczać, że zakwestionowany spirytus może być skażonym alkoholem, który po odkażeniu mógł być mieszany z wodą i barwnikami a następnie rozlewany do butelek. W trakcie przeszukania funkcjonariusze zabezpieczyli kilka tysięcy oryginalnych etykiet markowych wódek oraz 3200 pustych butelek, do których prawdopodobnie miał być rozlewany alkohol. W jednej z posesji ujawniono także blisko 150 sfałszowanych znaków akcyzy. Zabezpieczony alkohol na rynku wart byłby blisko 200 tysięcy złotych. Wódki z tych rozlewni mogły trafiać na przygraniczne bazyry tak po polskiej jak i czeskiej stronie. Spożywanie alkoholu kupionego z nielegalnego źródła może być szkodliwe dla zdrowia.

W sprawie zatrzymano 6 osób, które zajmowały się organizacją i rozlewaniem alkoholu. Są to mieszkańcy Śląska. W obu rozlewniach mogło być przerabiane miesięcznie nawet do 30 tysięcy litrów alkoholu. Zatrzymani pozostają w dyspozycji Straży Granicznej. Prowadzone są dalsze wyjaśnienia w sprawie.